

Sygn. akt V ACa 233/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Olga Gornowicz-Owczarek

Sędziowie: SA Grzegorz Stojek (spr.)

SA Aleksandra Janas

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2020 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt II C 274/16,

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) na rzecz powoda kwotę 8.000 (osiem tysięcy) złotych i oddala powództwo w pozostałej części;

b) odstępuje od obciążania powoda częścią opłaty sądowej od pozwu od oddalonego powództwa;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje adwokat M. T. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Rybniku) kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem) złotych, w tym 27,60 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym;

5. odstępuje od obciążania powoda częścią opłaty od apelacji w zakresie, w jakim została oddalona.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Aleksandra Janas
---------------------	-----------------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Ostatecznie precyzując powództwo, powód K. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...), Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...), po pierwsze, kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci poczucia intymności oraz godności, z uwagi na warunki odbywania kary pozbawienia wolności, po drugie, kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci zdrowia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W Zakładzie Karnym w (...) powód był osadzony w okresie od 5 sierpnia 2015 r. do 11 marca 2016 r. Wszystkie cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w (...) spełniają normę określoną w art. 110 § 2 k.k.w. Powód nie był osadzony w tej jednostce penitencjarnej w warunkach przeludnienia. Powód był zakwalifikowany do odbywania kary w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. Powód jest recydywistą penitencjarnym i nie pracował podczas pobytu w tej placówce penitencjarnej. Nie składał skarg na warunki pobytu w Zakładzie Karnym w (...). W latach 2015-2016 została przeprowadzona przez sędziego penitencjarnego lustracja tej jednostki penitencjarnej.

W Areszcie Śledczym w (...) powód był osadzony w okresie od 11 marca 2016 r. do 12 kwietnia 2016 r. W tym czasie żaden ze skazanych w tej jednostce penitencjarnej nie przebywał w warunkach przeludnienia. Cele mieszkalne tej jednostki penitencjarnej były wyposażone zgodnie z prawem. Powód miał możliwość stałego kontaktu z wychowawcami, którzy mieli możliwość udzielania mu wszelkiej pomocy i porad. Powód miał możliwość korzystania: a) całej oferty oświatowo-wychowawczej, w tym z zasobów bibliotecznych, b) z łaźni, c) codziennych spacerów, d) posługi religijnej, e) szeroko pojętej aktywności fizycznej, f) z telewizji, radia i prasy, g) zakupów w kantynie.

W Zakładzie Karnym w (...) powód został osadzony w dniu 12 kwietnia 2016 r. i opuścił tę jednostkę penitencjarną w toku niniejszego procesu.

W Zakładzie Karnym w (...) powód przebywał w celi mieszkalnej między innymi z R. G.. W celi byli osadzeni tylko oni. Tak w tej celi mieszkalnej, jak i w innych nie było przeludnienia. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) nie wydawał w tym czasie decyzji dotyczących przeludnienia. Powód otrzymał w tej jednostce penitencjarnej wszystkie środki czystości, dwa ręczniki, papier toaletowy, golarkę, pastę do zębów. Cele mieszkalne tej jednostki penitencjarnej mają wewnętrzną grawitację i działa ona sprawnie. Kącik sanitarny znajdował się w celi mieszkalnej, był okolony płytami o wysokości 1,20 m i zakryty parawanem, co zapewniało skazanym minimum intymności w czasie korzystania z toalety. Trzy razy dziennie każdy skazany otrzymywał posiłek, w tym jeden posiłek gorący. Wszystkie cele w Zakładzie Karnym w (...) spełniają normy oświetlenia. W celach jest światło dzienne, które oświetla pomieszczenie przez okno, w którym znajduje się krata. W oknach cel mieszkalnych nie ma zasłon. W oknach znajduje się krata. Okna w celach są otwierane, co umożliwia wietrzenie pomieszczeń. W celach mieszkalnych jest też oświetlenie jarzeniowe.

Kiedy powód został osadzony w Zakładzie Karnym w (...), nie zgłaszał dolegliwości zdrowotnych. W tym czasie przyjmował leki w postaci pernazyny i sulpirytu (leki psychiatryczne). Została zlecona konsultacja psychiatryczna, która odbyła się 19 kwietnia 2016 r. Potem powód zgłaszał problemy natury emocjonalnej. Nadal, po wizycie u psychiatry, powód miał zażywać te same leki. W dniu 25 maja 2016 r. powód zgłosił się do lekarza, z bólem kolana. Wpis w dokumentacji medycznej lekarz opatrzył znakiem zapytania i uwagą, że powód „chodzi jak baletnica”. Kolejny raz powód uzyskał poradę lekarską w dniu 1 czerwca 2016 r. W dniu 8 czerwca 2016 r. powód zgłosił się na szczypanie WZW typu B. W dniu 18 czerwca 2016 r. powód był konsultowany w Szpitalu (...) w (...), a przyczyną było

samookaleczenie – połknął ciało obce. Wymiary połkniętego przedmiotu to 2,09 cm x 0,8 cm. W dniu 8 lipca 2016 r. powód został zaszczepiony (engerix). Następną konsultacja lekarska odbyła się 22 września 2016 r., z uwagi na uraz kciuka powoda. Zdjęcie rentgenowskie kciuka nie wykazało żadnych zmian.

Wcześniejsze wpisy w książeczce medycznej powoda świadczą o stałej opiece medycznej nad nim, gdy był osadzony w Zakładzie Karnym w (...) (wpisy lekarza chirurga J. M.). Był tam poddany badaniom na obecność wirusa WZW. W Zakładzie Karnym w (...) powód był też konsultowany psychiatrycznie przez lekarza D. B. oraz dermatologicznie przez lekarza M. Ś..

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia, wywodząc, że w Zakładach Karnych w (...) i (...) oraz w Areszcie Śledczym w (...) zostały naruszone jego dobra osobiste w postaci prawa do zdrowia, intymności, godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Do ich naruszenia miało dojść przez przeludnienie w celach mieszkalnych, w których przebywał w tych jednostkach penitencjarnych, brak ciepłej wody, brak odpowiednich warunków higienicznych, co miało narażać jego zdrowie i życie na uszczerbek oraz naruszać jego godność. Naruszenie prawa do ochrony zdrowia w każdej z tych jednostek penitencjarnych miało nastąpić przez to, że nie dano mu możliwości właściwego leczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawą prawną dochodzonego zadośćuczynienia za warunki pobytu w jednostkach penitencjarnych jest art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie jest nie tylko bezprawne, ale też zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, z tym że w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił, że gdy idzie o odpowiedzialność Skarbu Państwa za warunki odbywania kary pozbawienia wolności, jej przesłanką nie jest wina. Podsumowując swój wywód w odniesieniu do przesłanek odpowiedzialności wywodzonej z art. 448 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że przyjęcie odpowiedzialności sprawcy naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia szkody o charakterze niemajątkowym, bezprawności działania sprawcy, które musi być zawinione, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy szkodą niemajątkową i działaniem sprawcy. Sąd Okręgowy wskazał też na art. 24 § 1 k.c., regulujący przesłanki ochrony dóbr osobistych, o której jest mowa w tym przepisie. Stanowi on, że ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem, może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. W art. 24 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że działała zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, że wykonywała prawo podmiotowe, że działała za zgodą pokrzywdzonego, że jej działanie wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych. Sąd Okręgowy stwierdził, że w efekcie tylko bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony na podstawie art. 24 k.c. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu granicy zagrożenia dobra osobistego, zakreślonej w art. 24 § 1 k.c., ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Konstrukcja domniemanie bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę zakreśloną treścią osobistych praw podmiotowych. Innymi słowy, ciężar dowodowy obalenia domniemanie bezprawności przerzucony został przez ustawodawcę na stronę pozwaną. Zatem strona pozwana powinna wykazać, że działała w ramach prawa.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła go do konkluzji, że pozwany wykazał, że jego działanie było zgodne z prawem.

Przepis art. 110 § 1 k.k.w. stanowi, że skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. W myśl art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na jednego skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m², a ponadto cele mieszkalne wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W art. 110 § 2a i 2b k.k.w. ustawodawca wskazał okoliczności, które pozwalają dyrektorowi

jednostki penitencjarnej umieścić skazanego w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego jest mniejsza niż 3m², jednak nie mniej niż 2m². Żadna z tych sytuacji nie wystąpiła w okolicznościach niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał na poglądy judykatury, które podzielił. Zgodnie z nimi umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na jednego osadzonego mniejszej niż 3 m² może być wystarczającą przesłanką stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych oraz że odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. Ponadto, że chociaż zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem.

Świadek R. G. zeznał, że w Zakładzie Karnym w (...) przebywał z powodem w jednej celi, dwuosobowej. W jego ocenie nie była spełniona norma 3 m² na osadzonego, ale – jak stwierdził – była to jego opinia. Sąd Okręgowy uznał, że zeznanie świadka R. G. nie jest wiarygodne. Przeczą mu zeznania świadków M. N. i T. W., również osadzonych w Zakładzie Karnym w (...). Z zeznań tych ostatnich świadków wynika, że karę pozbawienia wolności odbywali w tym samym czasie, w którym powód był osadzony w tej jednostce penitencjarnej, oraz że nie było wtedy przeludnienia w celach mieszkalnych tej jednostki penitencjarnej. To samo wynika z zeznania świadka S. A.. W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania ostatnio przywołanych świadków wskazują obiektywnie, że kiedy powód był osadzony w Zakładzie Karnym w (...), żeby odbyć karę pozbawienia wolności, nie przebywał w warunkach przeludnienia. Na podstawie zeznań tych świadków poczynił ustalenie odpowiadające teraz wskazanej uwadze. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że z zeznań tych świadków wynika, że warunki bytowe w Zakładzie Karnym w (...) nie były tego rodzaju, aby można je uznać za prowadzące do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Powód miał prawo do regularnych spacerów, korzystania z łaźni, korzystania z regularnych posiłków, czystej pościeli, właściwego urządzenia celi, intymności (w celi był kąpiel sanitarny), właściwego oświetlenia. Pozwany wykazał, że w Zakładzie Karnym w (...) zapewnił powodowi właściwe, zgodne z prawem warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Pozwany wykazał, że także w Zakładzie Karnym w (...) i w Areszcie Śledczym w (...) warunki odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda odpowiadały wymaganiom prawa. Takie ustalenie jest oparte o zeznania świadków S. K. i A. M.. Zatem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda także podczas osadzenia go w tych dwu jednostkach penitencjarnych.

Jeżeli chodzi o zarzucane przez powoda naruszenie prawa do właściwej ochrony zdrowia, Sąd Okręgowy podkreślił, że w Zakładzie Karnym w (...) i w (...) powód był leczony przez lekarzy. W pierwszej z tych jednostek penitencjarnych byli to: chirurg, dermatolog, psychiatra. W drugiej z tych jednostek penitencjarnych byli to: internista, chirurg (ortopeda), psychiatra. Powód był też diagnozowany w szpitalu w (...), z uwagi na samouszkodzenie (połknięcie metalowego przedmiotu). Biorąc pod uwagę częstotliwość konsultacji lekarskich, ich sposób, pomoc powodowi, gdy dokonał samouszkodzenia (dokładna pomoc diagnostyczna i lekarska), Sąd Okręgowy uznał, że brak podstaw do przyjęcia, że powód doznał jakiegokolwiek uszczerbku w prawie do ochrony zdrowia.

Powód, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej w celu jego przesłuchania w charakterze strony oraz pouczony o rygorze pominięcia dowodu z jego przesłuchania, nie stawił się na rozprawę. W tej sytuacji Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania powoda (art. 302 § 1 k.p.c.). Mając zaś na względzie wyniki postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie udowodnił naruszenia jego dóbr osobistych, natomiast pozwany wykazał, że w trzech jednostkach penitencjarnych, o które chodzi w procesie, powód miał godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności oraz był bardzo pieczołowicie i starannie traktowany jako osoba lecząca się. Oznacza to bezzasadność powództwa, które w tej sytuacji podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy umotywował orzeczenie o kosztach procesu jego wynikiem oraz treścią art. 99 k.p.c. w związku z § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800 z późn. zm.).

Z kolei orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi umotywował treścią art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jednolity w Dz. U. z 2015 r. poz. 615, z późn. zm.) w związku z § 14 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801).

W apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w obu instancjach, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez, po pierwsze, sprzeczną z wynikającymi z tego przepisu kryteriami ocenę zeznań świadka R. G. odnośnie do warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), po drugie, uznanie, że uchybienie dobru osobistemu powoda w postaci zdrowia wiązało się z brakiem dostępu do jakiegokolwiek pomocy medycznej, podczas gdy wskazał na bagatelizowanie przez lekarzy jego problemów skórnych, pogłębiających się na skutek złych warunków w celi i nieprzeprowadzeniem koniecznych zabiegów chirurgicznych oraz brakiem dostępu do potrzebnych maści, po trzecie, sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że skoro korzystał z pomocy lekarskiej, nie ma podstaw do przyjęcia, że doznał uszczerbku w prawie do ochrony zdrowia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i doświadczenia życiowego. Powinna ona uwzględniać wymagania prawa procesowego, wskazania wiedzy naukowej, reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny ma obowiązek rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i – wążąc ich wiarygodność oraz moc – odnieść je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, czy też wskazaniom wiedzy naukowej. Jedynie uchybienie im może być bowiem przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zasadne podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu nie może więc polegać na samym wyrażeniu przez stronę odmiennego od przedstawionego przez sąd przekonania o wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Obraza przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, czy zasadami nauki, albo na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże poczynione są w oparciu tylko o część materiału dowodowego, z pominięciem pozostałej części tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków.

Jeśli idzie o warunki odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), w apelacji wskazano na to, że w postępowaniu w pierwszej instancji powód podniósł, po pierwsze, przeludnienie cel mieszkalnych, ich zawilgocenie i w niektórych miejscach widoczne zagrzybienie, po drugie, brak ciepłej wody i środków czystości, po trzecie, niezabudowanie kącików sanitarnych w celach mieszkalnych. Powód w apelacji twierdził, że przebywanie w

przeludnionych, zawilgoconych i zagrzybionych celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w (...) wywołało u niego nasilenie nieleczonej prawidłowo dolegliwości skórnych, a korzystanie z niezabudowanych kąpoków sanitarnych naruszało poczucie godności. Zarzucił, że chociaż świadek R. G. zeznał, że cela mieszkalna, w której był współosadzony z powodem, nie spełniała normy dotyczącej minimalnego metrażu (nie mniej niż 3 m² na jednego osadzonego), Sąd Okręgowy błędnie uznał, że skoro zostały spełnione pozostałe warunki określone w art. 248 k.k.w., to działanie pozwanego jest zgodne z prawem.

Jeśli zaś idzie o zagadnienie dobra osobistego w postaci zdrowia, trzeba podkreślić, że sąd dokonuje ustaleń faktów spornych między stronami w oparciu o wyniki postępowania dowodowego, które prowadzone jest na podstawie przepisów postępowania. Zatem zarzut sprzeczności określonych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego oznaczać musi zarzut naruszenia tego przepisu postępowania, któremu uchybienie doprowadzić miało sąd do poczynienia danego ustalenia sprzecznie z materiałem dowodowym. Ponieważ uchybienie przepisom postępowania, poza nieważnością postępowania, są bierze pod uwagę jedynie na zarzut, w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut poczynienia ustaleń sprzecznie z treścią zebranego materiału dowodowego musi oznaczać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Innego przepisu postępowania, jako naruszonego, w apelacji nie wskazano. Zresztą, jak o tym była już mowa, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać między innymi na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy. W takiej sytuacji wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ale poczynione są jedynie w oparciu o część materiału dowodowego, z pominięciem pozostałej części tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków.

Mając na względzie powyższe uwagi, trzeba stwierdzić, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny.

Twierdzenia powoda dotyczące Zakładu Karnego w (...), to jest o przeludnieniu cel mieszkalnych, ich zawilgoceniu i w niektórych miejscach widocznym zagrzybieniu, braku ciepłej wody i środków czystości, niezabudowaniu kąpoków sanitarnych w celach mieszkalnych, nasileniu nieleczonej prawidłowo dolegliwości skórnych, jako twierdzenia co do faktów spornych w sprawie, podlegały udowodnieniu przez powoda. Żeby udowodnić swe twierdzenia, powód wniosł o przeprowadzenie dowodów. Sąd Okręgowy dopuścił dowody i je przeprowadził. Pominął jedynie dowód z przesłuchania powoda, ponieważ nie stawiał się on na rozprawę, mimo wezwania go w celu przesłuchania w charakterze strony i pouczenia o skutkach niestawiennictwa. W oparciu o dowody przeprowadzone Sąd Okręgowy poczynił wcześniej przytoczone ustalenia faktyczne. Powód nie zakwestionował oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, poza zeznaniem świadka R. G. w odniesieniu do przeludnienia celi mieszkalnej. Świadek R. G. zeznał, że cela mieszkalna, w której on i powód byli razem osadzeni, nie spełniała wymagania w zakresie metrażu. W apelacji nie ma mowy o tym, jakim kryteriom oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. miałyby nie sprostać Sąd Okręgowy przy ocenie zeznania świadka R. G.. Nie sposób więc zgodzić się z zarzutem, że ocena tego dowodu została dokonana sprzecznie z tym, co wynika z art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że świadek R. G. zeznał, że nie zna powierzchni dwuosobowej celi, o którą chodzi, a więc jedynie mówił o subiektywnych odczuciach co do powierzchni celi mieszkalnej. Zatem Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, że zeznanie tego świadka nie pozwala poczynić ustalenia, że cela, w której powód z nim przebywał, nie odpowiadała wymaganiom powierzchni przypadającej na jednego osadzonego. Tak jest tym bardziej, że powód nie zakwestionował powierzchni cel mieszkalnych, w których osadzono go w tych jednostkach penitencjarnych, o które chodzi w sprawie. Pozwany wskazał w procesie tę powierzchnię (k. 46, 48, 52-53). W Zakładzie Karnym w (...) powierzchnia tych cel wynosiła od 6,25 m² do 7,11 m² i były to cele dwuosobowe (k. 52-53). Powód nie twierdzi, że w tej jednostce penitencjarnej był osadzony jednocześnie z więcej niż jedną osobą. Subiektywne odczucie świadka R. G. odnośnie do powierzchni celi nie ma więc potwierdzenia w materiale sprawy, w którym zeznanie tego świadka stanowi dowód odosobniony, na co Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma przytoczonej w apelacji wypowiedzi, że skoro zostały spełnione przesłanki z art. 248 k.k.w., tym samym osadzenie powoda w celi nie spełniającej normy 3 m² na jednego osadzonego jest zgodne z prawem. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wypowiedział inną myśl. Mianowicie, że chociaż zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, to osadzenie skazanego w celi mieszkalnej w jednostce penitencjarnej

w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Uwagę tę poczynił jednak w oderwaniu od okoliczności rozpoznawanej sprawy, jako abstrakcyjną. Ustalił przecież, że powód był osadzony w celach mieszkalnych, w których zapewniono mu powierzchnię nie mniejszą niż 3 m² na jednego osadzonego. Dodać należy, że wskazany art. 248 k.k.w. został uchylony z dniem 9 października 2009 r. (art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. poz. Nr 190, poz. 1475). Nie mógł więc mieć znaczenia dla przyjęcia oceny zgodności z prawem odstępstwa od normy powierzchniowej, o jakiej mowa. Przepis art. 248 § 1 k.k.w. stanowił, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², z tym że o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Z kolei art. 248 § 2 k.k.w. zawierał delegację dla Ministra Sprawiedliwości do określenia, w drodze rozporządzenia, trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, uwzględniając w szczególności tryb postępowania Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, dyrektorów okręgowych oraz dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych w zakresie zawiadamiania o przekroczonej pojemności odpowiednio w skali kraju, obszaru działania okręgowego inspektoratu oraz zakładu karnego i aresztu śledczego, trybu postępowania dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych w zakresie organizowania dodatkowych miejsc zakwaterowania, a także trybu postępowania organów prokuratury i sądownictwa w wypadku przeludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych ponad ustaloną pojemność w skali kraju. Wskazanemu przepisowi art. 248 § 1 k.k.w. w stanie prawnym istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy funkcjonalnie odpowiada art. 110 § 2a oraz art. 110 § 2b k.k.w. Sąd Okręgowy miał na względzie treść art. 110 § 2a-2b k.k.w., tyle że w oderwaniu od okoliczności niniejszej sprawy. W żadnej z trzech jednostek penitencjarnych, o które chodzi w sprawie, powód nie był bowiem osadzony w celi mieszkalnej niespełniającej normy 3 m³ na jednego osadzonego, wynikającej z art. 110 § 2 k.k.w. Podsumowując omawiany wątek, nie sposób zgodzić się z zarzutem oceny zeznań świadka R. G. sprzecznie z tymi kryteriami oceny dowodów, które wynikają z art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Tymczasem wedle powoda błąd w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego ma polegać na niewłaściwym uznaniu, że w procesie chodziło o brak dostępu do jakiegokolwiek pomocy medycznej. Właśnie w tym kontekście w apelacji podkreślił, że w postępowaniu w pierwszej instancji wskazał, po pierwsze, na bagatelizowanie przez lekarzy w jednostkach penitencjarnych jego problemów skórnych, które miały ulec pogłębieniu wskutek złych warunków w celi mieszkalnej, po drugie, na nieprzeprowadzenie koniecznych zabiegów chirurgicznych, po trzecie, na brak dostępu do potrzebnych maści, a nawet zarzucił, że w jego książce zdrowia odnotowano przeprowadzenie zabiegu, któremu nie został poddany. Ostatnio przywołane twierdzenia podlegały dowodzeniu przez powoda. Powód ich jednak nie wykazał w procesie. Także w apelacji nie wskazał dowodu, który prowadziłby do ustalenia zgodnego z jego twierdzeniem. Już to jest wystarczające do konkluzji, że Sąd Okręgowy nie uchybił przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. Dodać można, że zachowaniem, które nie polega na ocenie dowodów, nie sposób naruszyć ten przepis postępowania, który dotyczy oceny dowodów.

Powód nie wykazał twierdzenia o bagatelizowaniu jego dolegliwości skórnych w postaci ropni i czyraków oraz nieudzielaniu mu pomocy w sposób prawidłowy, czego następstwem miały być nie tylko uszczerbek na zdrowiu, ale też naruszenie w jednostkach penitencjarnych jego prawa do ochrony zdrowia, jak też o nieudostępnianiu mu potrzebnych maści, których niestosowanie doprowadzić miało do jego oszpecenia. Nie udowodnił też twierdzenia o wpisaniu w dokumentacji jego dotyczącej zabiegu, któremu nie został poddany. Twierdzenia w odniesieniu do tych okoliczności wymagały dowodu, którego powód nie zaoferował i nie wskazał go też w apelacji.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za swoje.

Ponieważ naruszenie prawa materialnego sąd drugiej instancji uwzględnia z urzędu, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to ustalenie Sądu Okręgowego, które dotyczy kącika sanitarnego znajdującego się w celach mieszkalnych, w których

powód był osadzony w Zakładzie Karnym w (...). To ustalenie faktyczne nie znalazło odzwierciedlenia w zastosowaniu prawa materialnego przez Sąd Okręgowy. Nie może zaś budzić wątpliwości, że kącik sanitarny znajdujący się w celi mieszkalnej, gdy jest odgradzony od jej pozostałej części ściankami o wysokości wynoszącej najwyżej 1,5 m, to jest taki kącik sanitarny, jaki był w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w (...), nie zapewnia nieskrępowanego korzystania z urządzeń sanitarnych, w tym z toalety. Taka zabudowa kącika sanitarnego nie stanowi przecież dostatecznej bariery dla woni, czy odgłosów i także nie przeszkadza w dojrzeniu osoby korzystającej z urządzeń sanitarnych. Tymczasem w myśl § 28 ust. 1 zdanie drugie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 75, poz. 690 z późn. zm.), obowiązującego w okresie od 1 września 2003 r. do 31 grudnia 2016 r., a także stosownie do § 29 ust. 1 zdanie drugie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. poz. 2231), obowiązującego od 1 stycznia 2017 r., niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w celi mieszkalnej w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 k.k.w. Ostatnio wskazany przepis pozwala na to, by w zakładach karnych typu półotwartego i otwartego urządzenia sanitarne były usytuowane poza celami mieszkalnymi. Już to powinno było doprowadzić Sąd Okręgowy do wniosku, że doszło do bezprawnego naruszenia godności powoda przez takie urządzenie kącika sanitarnego, że nie miał on możliwości nieskrępowanego użytkowania z urządzeń sanitarnych, w tym z toalety, i wykonywania innych czynności w kąciku sanitarnym w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w (...).

W bazie orzecniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: ETPCz), dostępnej na stronie internetowej ETPCz, znajduje się decyzja z 3 września 2019 r. wydana w sprawie przeciwko Polsce (numer skargi 2923/18). Decyzją tą ETPCz zatwierdził ugodę pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a skarżącym i skreślił skargę z listy spraw. Skargą nr 2923/18 skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: Konwencja) przez niedostateczne wygrodenie kącika sanitarnego w celach, w których był osadzony w Zakładzie Karnym w (...). Skarżący w sprawie nr 2923/18 zainicjował postępowanie cywilne, w którym podstawą faktyczną powództwa o zadośćuczynienie za warunki, w jakich skarżący odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), było osadzenie w celach mieszkalnych z kącikiem sanitarnym w nich się znajdującym, oddzielonym od reszty celi w taki sam sposób, jak nastąpiło to w celach, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności w tej samej jednostce penitencjarnej (sygn. akt V ACa 378/16 Sądu Apelacyjnego w Katowicach). Wskazane postępowanie cywilne nie doprowadziło do uzyskania zadośćuczynienia przez skarżącego. W efekcie nie stanowiło ono skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego, o jakim mowa w art. 13 Konwencji. Wskazaną ugodą z 3 września 2019 r. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zadeklarował dla skarżącego sumę pieniężną w kwocie 1.800 euro. Trzeba też zwrócić uwagę, że kwestia właściwego odgradzenia kącika sanitarnego od pozostałej celi mieszkalnej w jednostce penitencjarnej, postawiona przed ETPCz skargą nr 2923/18, była już przedmiotem orzecznictwa ETPCz (skarga nr 28524/95). ETPCz orzekał już o naruszeniu praw konwencyjnych przez niezapewnienie takiego kącika sanitarnego w jednostce penitencjarnej, który zapewniałby nieskrępowane korzystanie z niego. Nie sposób nie uwzględnić standardów wynikających z orzecznictwa ETPCz, jeżeli proces dotyczy praw chronionych Konwencją. Z art. 8 ust. 2 Konwencji jednoznacznie wynika, że ingerencja władzy publicznej w korzystanie z prawa do prywatności, o jakim mowa w art. 8 ust. 1 Konwencji, jest dopuszczalna tylko w wyjątkowych sytuacjach, przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Trzeba więc podkreślić, że ingerencji w to prawo nie usprawiedliwiają jakiegokolwiek inne przyczyny, niż wynikające z art. 8 ust. 2 Konwencji, nawet układ architektoniczny obiektu, w którym znajduje się jednostka penitencjarna. Rzeczą pozwanego jest bowiem zapewnienie takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które są zgodne z prawem. W tym kontekście trzeba podkreślić, że także wcześniej przywołane krajowego prawa karnego wykonawczego nakazują takie ukształtowanie kącika sanitarnego w celi mieszkalnej jednostki penitencjarnej, żeby korzystanie z niego było nieskrępowane dla osoby osadzonej w tej celi.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał jakiegokolwiek uzasadnionej potrzeby odnoszącej się do zachowania powoda w Zakładzie Karnym w (...), która usprawiedliwiłaby osadzenie go w celi mieszkalnej z tak ukształtowanym kącikiem

sanitarnym w celach mieszkalnych, jakie ustalono w niniejszym procesie, żeby stanowiła zasługującą na uwzględnienie przyczynę ingerencji w jego prawo do intymności. Zatem bez prawnego usprawiedliwienia doszło do ingerencji w to prawo, wywołującej dyskomfort i naruszającej poczucie godności powoda, gdy korzystał z urządzeń sanitarnych, w tym z toalety, znajdujących się w kącie sanitarnym. Cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w (...), jak to podkreślił sam pozwany, były przecież dwuosobowe, a – poza drugim współosadzonym przebywającym w celi z powodem – dostęp do cel mieli funkcjonariusze pozwanego i ze względu na oddzielenie kącia sanitarnego od reszty celi także ich obecność była krępująca przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych.

Zatem ustalone okoliczności faktyczne powinny były doprowadzić Sąd Okręgowy do takiego zastosowania art. 448 k.c., żeby nastąpiło zadośćuczynienie krzywdzie powoda, wywołanej naruszeniem jego godności w następstwie naruszenia intymności takim ukształtowaniem kącia sanitarnego w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w (...), które nie zapewniało nieskrępowanego korzystania z kącia sanitarnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie tego dobra osobistego powoda jest kwota 8.000 zł. Odpowiada ona standardom wynikającym z orzecznictwa ETPCz, co nie może być nie dostrzegane w kontekście art. 13 Konwencji. Zadośćuczynienie w takiej kwocie odpowiada także rozmiarowi krzywdy wywołanej wskazanym naruszeniem dobra osobistego powoda. Trzeba mieć bowiem na względzie, że naruszenie było ograniczone w czasie do osadzenia powoda tylko w Zakładzie Karnym w (...). Poza tym zadośćuczynienie w takiej kwocie nie jest symboliczne, a więc nie deprecjonuje dobra osobistego, jakim jest godność. Jednocześnie suma ta, gdy uwzględni się warunki społeczne, nie jest nadmierna, a tym samym nie prowadzi do nieuzasadnionego prawem wzbogacenia powoda. Jest ona też odpowiednia do rodzaju naruszonego dobra osobistego i sposobu jego naruszenia, wyznaczającego rozmiar krzywdy powoda.

Mając na względzie powyższe uwagi, zaskarżony wyrok podlegał zmianie przez częściowe uwzględnienie powództwa (art. 386 § 1 k.p.c.), które w pozostałym zakresie okazało się bezzasadne, co nakazywało jego oddalenie.

Z uwagi na zakres wniosku pozwanego, uzasadnienie obejmuje jedynie rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1a wyroku Sądu Apelacyjnego.

Dodać należy, że sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym, co znajduje podstawę w art. 15zsz³ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374 z późn. zm.).

SSA Grzegorz Stojek SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Aleksandra Janas